

ŻYCIE RADOMSKIE

Nr 305 (2859)

NIEDZIELA 21, PONIEDZIAŁEK 22 GRUDNIA 1952 ROKU

CENA 30 gr

Dziś na stronie 3-ej

STALIN — odkrywca, realizator i głosiciel prawa socjalizmu

STROFY O STALINIE

STALIN O POLSCE

ZOŁNIERZE SŁUCHAJĄ STALINA

Kongres Narodów zakończył obrady

Żądanie natychmiastowego zakończenia wojny w Korei i zawarcia Paktu Pokoju wywołało jednomyślną aprobatę delegatów

(Telefunem od specjalnego wysłannika „Życia“)

Wiedeń, 20 grudnia, godz. 0.30

W nocy z 19 na 20 bm. Kongres Narodów zakończył obrady.

Koncowej sesji przewodniczył Yves Farge.

Sprawozdanie z Komisji Statystycznej składa Jean Laffitte, który m. in. podaje, że wśród delegatów jest 400 osób spoza ruchu obrońców pokoju i że Kongres otrzymał 2 tysiące pozdrowień.

Następne sprawozdanie Komisji do Spraw Niepodległości i Bezpieczeństwa Narodów składa Burhari (Brazylia), sprawozdanie Komisji do Spraw Zakończenia Działan Wojennych, a przede wszystkim wojny w Korei — składa Endicott (Kanada), wreszcie sprawozdanie Komisji do Spraw Odprętnienia Międzynarodowego składa Isabelle Blume (Belgia).

Bursilwa, długotrwałe, nie milknące owacje wywołało żądanie natychmiastowego zakończenia wojny w Korei.

Delegat W. Brytanii, Bernal przedkłada Kongresowi projekt wezwania do rządów 5 mocarstw w sprawie podpisania Paktu Pokoju i wszystkich innych zasadniczych postulatów Kongresu. Wezwanie to będzie doręczone rządom 5 mocarstw przez specjalną komisję, w której skład wchodzi Jarosław Iwaszkiewicz. W tej chwili wszyscy delegaci podpisują to wezwanie.

W imieniu Komisji Koordynacyjnej do Chambrun (Francja) przedstawił apel Kongresu do narodów świata.

Ed. W.

WIEDEN (PAP) Na przedpołudniowym posiedzeniu Kongresu Narodów w Obronie Pokoju w dniu 18 bm. przewodniczył delegat Egiptu Ibrahim Raszad.

W imieniu narodu syryjskiego zabral głos Ahmed Cassara.

W Syrii — stwierdził on — nie ma nawet śladu swobodnej demokracji. St. Zjednoczone, Anglia i Francja usiłują włączyć Syrię i inne kraje Bliskiego i Środkowego Wschodu do tzw. „bloku śródziemnomorskiego”. Plan ten ma przekształcić Syrię w baśń, a Syrię w baśń — w baśń — w baśń.

Narod nasz — powiedział delegat syryjski — jest przyjacielem wszystkich narodów. Żywi on głęboką wdzięczność dla Zw. Radzieckiego, którego ofiarni przedstawiciele zawsze popierali jego narodowe pułki. Narod syryjski nigdy nie dopuścił do tego, aby kraj jego stał się hasą wypadów w agresywnym wymiarze przeciwko przyjacielowi narodu syryjskiego — Związkowi Radzieckiemu.

Narod radziecki dąży do rozszerzenia wymiany kulturalnej

Radziecki reżyser filmowy Gierasimow podkreślił doniosłe znaczenie wzajemnej wymiany kulturalnej między narodami w imię utrwalenia pokoju.

Głęboki optymizm, z jakim rodacy moi patrzą w przyszłość — powiedział Gierasimow — wypływa z wiary w twórcze siły narodów, z nadzieją na zwycięstwo w wielkiej walce o kulturę światową. Na przestrzeni całej swej historii ludzkość stale dążyła do ugruntowania na ziemi sprawiedliwej i pokoju, do wyrażenia tych swych dążeń w wielkich dziełach malarstwa, rzeźby, literatury i muzyki.

Jestem przekonany, że również obecnie narody znajdują dość siły, aby osadzić w miejscu burzycielskiej kultury i zapewnić wszystkie warunki niezbędne do pokojowej twórczej pracy narodów, do zachowania dawnych i stworzenia nowych zabytków kultury.

Gierasimow podkreślił, że dążenie narodu radzieckiego do nawiązania żywych kontaktów kulturalnych z innymi narodami napotyka przeciwdziałanie ze strony kół rządzących szeregu krajów.

Propozycja delegacji skandynawskiej

W imieniu delegacji krajów skandynawskich przemawiał Sven Jensen. Informując Kongres Narodów o uchwałach konferencji robotników krajów

I Konferencja Naukowa Wojskowej Akademii Technicznej

18 bm. rozpoczęła obrady I Konferencja Naukowo-Techniczna Wojskowej Akademii Technicznej im. Jarosława Dąbrowskiego. Na pierwsze plenaryjne posiedzenie przybyli: wiceprezesa Rady Ministrów, min. Obrony Narodowej, Marszałek Polski Konstanty Rokossowski, wiceprezes Rady Ministrów P. Jaroszewicz i generałowie. Liczne przybyli również zaproszeni goście: wybitni naukowcy polscy, członkowie PAN, przedstawiciele wyższych uczelni.

Konferencja stanowi podsumowanie dorobku naukowego pierwszego roku latni Akademii. W ciągu roku Akademia uczyniła poważny krok na przód. W oparciu o stalinowską naukę wojenną, wykorzystując bogate doświadczenia Armii Radzieckiej, Wojskowa Akademia Techniczna rozwija postępowe tradycje polskiej myśli wojskowo-technicznej, uczy i wychowuje inżynierów wojskowych oraz prowadzi prace naukowo-badawcze.

Obrady konferencji trwać będą do 21 bm.

północnych w obronie pokoju, która odbyła się w Oslo.

Podkreślając, że konferencja w Oslo wypowiedziała się za pokojowym rozwiązaniem problemu niemieckiego, Jensen zgłosił w imieniu delegacji skandynawskiej propozycję, aby Kongres wystosował do wszystkich międzynarodowych zrzeszeń związkowych apel w sprawie zjednoczenia wszystkich zorganizowanych robotników w walce o pokój.

Pokojowa deklaracja przedstawicieli Niemiec

Popołudniowemu posiedzeniu Kongresu Narodów w Obronie Pokoju 18 bm. przewodniczył Artur Lundkvist (Szwecja).

M. inn. zabrał głos b. burmistrz Muenchen Gładbach Wilhelm. Elfes (Niemcy zach.), który odczytuje tekst deklaracji stwierdzającej, że naród niemiecki pragnie wszystkimi siłami ułatwić pokojową współpracę narodów dla szczęścia całej ludzkości. Aby usunąć niebezpieczeństwo nowej wojny i zapewnić długotrwały pokój, delegacja niemiecka proponuje:

1. Prowadzenie wspólnej walki przeciwko bożemu układowi ogólnemu, przeciwko układowi w sprawie utworzenia „armii europejskiej” i przeciwko wszelkiego rodzaju blokom wojennym.

2. Zwołanie konferencji 4 mocarstw w sprawie przygotowania traktatu pokojowego z Niemcami z udziałem przedstawicieli Niemiec zachodnich i wschodnich.

3. Przywrócenie jednoci Niemiec. Utworzenie rządu ogólnoniemieckiego drogą przeprowadzenia powszechnych, równych, wolnych i tajnych wyborów do parlamentu ogólnoniemieckiego; w celu przygotowania tych wyborów winna być utworzona — za aprobatą czterech mocarstw — komisja składająca się z przedstawicieli Niemiec zachodnich i wschodnich.

4. Wprowadzenie w Niemczech demokratycznego porządku, zaprzestanie wyścigu zbrojeń i udzielenie

krajom sąsiednim gwarancji przeciwko niebezpieczeństwu wojny ze strony Niemiec.

5. Zawarcie z rządem ogólnoniemieckim traktatu pokojowego, który winien gwarantować nieetykalność terytorialną, niezawisłość polityczną i ekonomiczną przyszłych Niemiec; niedopuszczenie do podejmowania jakichkolwiek zobowiązań wojskowych i powrót Niemiec jako równoprawnego narodu do rodziny narodów

6. Wycofanie wszystkich wojsk okupacyjnych z terytorium całych Niemiec.

Przemawia z kolei senator włoski Bosi. Mówi on, że aby zapewnić zwycięstwo pokoju, należy prowadzić walkę przeciwko polityce wojny we wszystkich jej przejawach i formach.

W imieniu dokerów angielskich miast Manchester i Salford wita uczestników Kongresu A. Moore. Dł nas, dokerów — mówi on — pokój to sprawa chleba powszedniego.

Wezwanie do chrześcijan w USA

Na posiedzeniu, które się odbyło w nocy z 18 na 19 bm., przewodniczył James Endicott (Kanada).

Pierwszy zabrał głos uczony węgierski Janosi Lajos, który wezwał wszystkich uczonych, by ze wzmoczoną siłą współdziałali nad zapewnieniem pokoju na świecie.

Następnie zabrał głos duchowny kościół metodystów w Korei, Kim Czan-dun. Przedstawił on bestialskie zbrodnie Amerykanów, popełnione na ziemi koreańskiej. Opisał on liczne wypadki burzenia kościołów i świątyń przez żołnierzy amerykańskich, którzy mordują również duchownych. Mówca opowiedział, że Amerykanie 8 razy aresztowali go i torturowali w więzieniu Otto. Jak się przedstawia wolność religii w stylu amerykańskim — zawołał Kim Czan-dun.

W zakończeniu swego przemówienia duchowny koreański wezwał chrześcijan w St. Zjednoczonych, by włączyli się do aktywnej walki o trwały pokój na całym świecie.

Delegat Unii Południowo-Afrykańskiej Fisher zaapelował do wszystkich milujących pokój ludzi całego świata, by nie dopuścili do przekształcenia Afryki w bazę wojenną amerykańskiego imperializmu.

Następnie zabrał głos metropolita Cyryl (Bulgaria), który stwierdził, że wierzy głęboko w możliwość rozstrzygnięcia w drodze szczerych i uczciwych rokowań wszystkich zagadnień spornych, istniejących dziś w stosunkach między państwami.

Walka narodu japońskiego

Z kolei przemawiał delegat japoński Togo Kameda. Mówiąc o walce narodu japońskiego o niezawisłość, Kameda oświadczył, że najpopularniejszym hasłem w Japonii jest dziś — opór wobec wrota armii, obrona konstytucji.

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

Nasz specjalny wysłannik red. Edda Werfel telefonuje z Wiednia:

Rozpoczęło się coś nowego, bardzo wielkiego...

Obrady Kongresu Narodów w Obronie Pokoju dobiegają końca. W chwili, gdy Czytelnicy otrzymają tę korespondencję, będą już uchwalone i ogłoszone rezolucje, apele i inne dokumenty Kongresu. Od 17 do 19 bm. Kongres pracował niemal bezprzerwanie dniami i nocą. Dotyczy to zarówno plenarnego zgromadzenia, jak i różnych komisji i podkomisji, które miały skład jest bardzo liczny. W komisjach i podkomisjach wnioski są przyjmowane nie większością głosów, lecz jednomyślnie, to znaczy że po długiej nierz i zażartej dyskusji wniosek musi być zaakceptowany przez każdego członka komisji. To m. in. założeń rządzi obecny Kongres od wszystkich innych. Reprezentuje on tyle różnych ras i narodów, różne warstwy społeczne, różne kierunki polityczne i wierzenia religijne, a jednak każdy konkretny wniosek, każdy dokument musi być tak sformułowany, aby odpowiadał wszystkim delegatom, to znaczy — musi być taki, by odpowiadał wszystkim ludziom, chcącym bronić pokoju bez względu na różnice przekonań. To nowe oblicze ruchu pokoju nada mu jeszcze szerszy niż dotąd zasięg, większy jego rozmach, da wszystkim ludziom dobrej woli wspólny program.

„Brałem udział w ruchu pokojowym od przeszło 20 lat — powiedział dziś delegat Włoch, senator Donini. — Pamiętam kongres z udziałem Romaina Rollanda, Barbousse’a i Gorkiego, ale

żaden kongres nie zrobił na mnie tak wielkiego wrażenia jak ten obecny. Tu w Wiedniu powstała dyplomacja nowego typu — dyplomacja narodów. Ta nowa dyplomacja zniweczy sztuczne przegrody nieprawości i oszustwa, stworzone przez imperialistów i dokona zjednoczenia narodów”.

Niesposób omówić wystąpienia z jednego choćby dnia. Po kolei na trybunie chodzą politycy i uczeni, duchowni i robotnicy, chłopcy i artyści. Egipcjanie i Anglicy, Murzyni i Włosi. Każdy z nich mówi inaczej, ale każdy w imieniu swego narodu wyraża gotowość zdecydowanej walki o pokój i niepodległość.

Przemawia Borghesi — przedstawiciel przewodniczącego parlamentu irańskiego i przywódca religijnego Kašanli. Odczytuje przesłanie Kašanli do Kongresu, w którym ten wita Kongres i wzywa narody uciśkane do zrzucenia jarzma imperializmu. Duńska posłanka do parlamentu z ramienia partii liberalnej, pani Appel oświadcza, że kiedyś sama głosowała za przyjęciem paktu atlantyckiego, uważając go za pakt obronny. Teraz wie, że wówczas się myliła, a na Kongresie Warszawskim przekonała się, że wbrew temu, w co do tego czasu wierzyła, Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej nikomu nie zagrażają i na nikogo nie chcą napisać. Jej przemówienie, pełne niekonsek-



Na uroczystych akademiach i zebraniach społeczeństwo polskie czci 73 rocznicę urodzin Wielkiego Stalina

Dzień 73 rocznicy urodzin Józefa Stalina społeczeństwo polskie powitało z uczuciem głębokiej miłości do Wielkiego Chorażego pokoju, najlepszego przyjaciela naszego narodu. Na akademiiach i uroczystych zebraniach ludzie pracy ślą Wielkiemu Stalinowi życzenia zwycięstwa i del pokoju dla szczęścia ludzkości oraz gorące zapewnienia, że czerpać będą natchnienie ze wskazań genialnego Nauczyciela mas pracujących i z nauk XIX Zjazdu KPZR, oraz że nieugięcie walczyć będą o rozkwi: Ojczyzn Ludowej, silnego ognia światowego frontu walki o pokój.

19 bm. w wielu zakładach pracy Warszawy odbyły się pierwsze uroczyste akademie i zebrania dla uczczenia 73 rocznicy urodzin Józefa Stalina.

Gorąco manifestowała uczucia miłości do Wielkiego Stalina załoga FSO na Żeraniu — jednego z wielu w naszym kraju zakładów, będących wspaniałym przykładem braterskiej pomocy ZSRR dla Polski.

Tłumnie wypełniający świetlicę robotnicy FSO słuchając referatu poświęconego życiu i pracy Józefa Stalina — wielokrotnie manifestowali uczucia głębokiej wdzięczności i miłości do

tego, którego imię stało się sztandarem walki o wyzwolenie człowieka, o wolność narodów, o pokój.

„Długich, owocnych lat dalszej pracy dla pokoju, dla szczęścia ludzkości, życzymy Wam, Towarzyszu Stalin — mówił wśród poweznego entuzjazmu zebranych przewodniczący rady zakładowej ob. Szewczyk. — Obiecujemy, że w oparciu o Twe genialne prace naukowe, w oparciu o wytyczne XIX Zjazdu Partii, której przewodniczysz, będziemy u nas, w FSO, walczyć jeszcze ofiarniej o to, aby zwyciężył pokój”.

Uroczysta akademia w Państwowej Wyższej Szkole Pedagogicznej w Warszawie zgromadziła w auli tej uczelni ponad 500 studentów, pracowników naukowych i administracyjnych.

Wielką manifestacją uczuć miłości mieszkańców robotniczej Łodzi do genialnego Wodza postępowej ludzkości, wielkiego Chorażego pokoju Józefa Stalina była akademia, zorganizowana w związku z 73 rocznicą Jego urodzin w Teatrze Wojska Polskiego przez Zarząd TPP-R w Łodzi.

Długotrwałymi, wielokrotnie powtarzanymi okrzykami na cześć Wielkiego Stalina, na cześć wieczystej przyjaźni polsko - radzieckiej, na cześć KPZR — przewodniczkę ludów w walce o pokój i wyzwolenie społeczne, witali zgromadzeni przewodniczący Zarz. TPP-R w Łodzi — J. Kułbiński do NRD obelmuja: węgiel kamieniny i brunatny „koks” i artykuły przemysłowe: chemiczne, metalurgiczne i rolno spożywcze.

Dostawy towarowe między Polską i NRD

19 bm. podpisany został w Warszawie protokół na r. 1953, w ramach zawartej w r. ub. umowy wieloletniej o wzajemnych dostawach towarowych między Polską Rzeczpospolitą Ludową i NRD.

Protokół przewiduje dostawy z NRD do Polski: maszyn i urządzeń inwestycyjnych, aparatury przewidywanych nowozwrotów, soli potasowych, chemikaliów oraz innych wyrobów przemysłowych. Dostawy z Polski do NRD obejmują: węgiel kamieniny i brunatny „koks” i artykuły przemysłowe: chemiczne, metalurgiczne i rolno spożywcze.

Dalszy ciąg na str. 8

Do nowej walki i pracy nad budową socjalizmu

Referat K. Gottwalda na konferencji KPCz

PRAGA (PAP). — 16 bm. na ogólnokrajowej konferencji Komunistycznej Partii Czechosłowacji Klement Gottwald wygłosił referat na temat: „Polityczna i organizacyjna praca

Panowie imperialiści i reakcyjniści wszelkiego pokroju — powiedział m. in. Gottwald — znowu palają gniewem przeciwko nam, dlatego, żeśmy zdemaskowali i rozgromili antypaństwowy ośrodek spiskowy, na którego czele stał ich agent Słansky. Odezwali się z jego agentur. Odezwali się też po listopadzie 1952 r., kiedy rozgromiliśmy drugą jego agenturę.

Imperialiści nie chcą szanować samostanowienia swobodnie woli ludów, które pozbyły się wyzyskiwaczy rodzimych i obcych i nie chcą im pragnąć tak gorąco, jak pokójowej i spokojnej budowy swego nowego ustroju społecznego. Imperialiści czynią wszystko możliwe i niemożliwe, aby przeszkodzić im w tym dziele, aby wyrządzić im szkodę i ostatecznie narzucić im znowu swoje jarzmo.

Integralną częścią przygotowań wojennych imperializmu amerykańskiego jest jego robota dywersyjna w krajach demokracji ludowej. Z prawdy gangsterska bezczelność nabawione amerykańscy otwarcie uchwalili ustawę o użyciu na te cele 100 milionów dol., nie licząc setek milionów dolarów, które dają na to w tajemnicy. Utworzenie „piątych kolumn” wewnątrz krajów demokracji ludowej, to obecnie, po prostu mówiąc, oficjalnie uznana polityka St. Zjednoczonych. Taką amerykańską „piątą kolumnę” w Czechosłowacji był również antypaństwowy ośrodek spiskowy Słansky'ego i jego współpracownicy.

Po rozgromieniu ośrodka spiskowego

Dzisiaj — stwierdził Gottwald — antypaństwowy ośrodek spiskowy jest rozgromiony. Sprawa nie kończy się jednak na tym. Z tego wypadku musimy, po pierwsze, wysnuć odpowiednie wnioski zarówno dla teraźniejszości, jak i na przyszłość, po drugie zaś, powinniśmy wytrwać u suwając ogromne szkody wyrządzone przez amerykańską „piątą kolumnę”.

W związku ze zdemaskowaniem i rozgromieniem antypaństwowego ośrodka spiskowego — zaznaczył dalej Gottwald — nasi wrogowie krzyczą, że świadczą to rzekomo o słabości i nawet o rozkładzie Komunistycznej Partii Czechosłowacji. Ale ci panowie — mówił Gottwald — sami nie wierzą we własne słowa. Czyż byliśmy silniejsi, kiedy znajdowali się wśród nas zdradcy i agenci obcy, kiedy w naszych własnych szeregach działała amerykańska „piąta kolumna”? Zdrowy rozsądek mówi, że w żadnym wypadku tak nie było. Będziemy jednak oczywiście silniejsi, skoro ucielimy głowę tej amerykańskiej „piątej kolumnie”.

Czyż fakt, że partia i jej kierownictwo potrafiły rozprawić się ze zdradcami, bez względu na osoby i na ich stanowiska, nie świadczy o naszym niezachwianym oddaniu sprawie klasy robotniczej, sprawie ludu, sprawie narodu, sprawie socjalizmu? Czyż nie świadczy to o tym, jak wielką wagę przywiązaliśmy do naszej przestrogi, że ani jeden ze zdradców nie utrzyma się na naszej ziemi i że każdego wcześniej lub później spotka zasłużona kara? Sądzę, że tak.

Zagrożenia budownictwa gospodarczego CSR

Dalej Gottwald poruszył niektóre zagrożenia budownictwa gospodarczego Czechosłowacji, podkreślając, że zdradcy - spiskowcy wyrządzili największe bodaj szkody w dziedzinie gospodarczej.

Nie udało im się jednak zahamować rozwoju naszej gospodarki narodowej. Świadczą o tym fakty i liczby. Tak więc np. w ciągu 4 lat pięcioletniej — 1949 — 1952 — globalna produkcja całego przemysłu wzrosła o 82 proc. i przekroczyła prawie dwukrotnie (o 97 proc.) poziom przedwojenny z 1937 r. Nasza ogólna produkcja przemysłowa przekroczyła w r. b. poziom produkcji przemysłowej przedwojennego roku 1937 o 97 proc., jak-

KRÓTKIE SPIĘCIA

Zegarek, sztyldo i worek

Dziennik „Il Quotidiano”, organ watykański „Akcji Katolickiej”, wydrukował artykuł na temat prawa narodów kolonialnych do samostanowienia. Oczywiście, jak przystało organowi reakcji, pismo odmawia tego prawa narodom ujarzmionym przez kolonializm. „Bo i na cóż Afrykańczykom niezależność — powiada „Quotidiano” — jeśli do niej, nie dorosli”? A wiadomo przecież, że „sdy dziecka da się zegarek do ręki, zegarek przestaje chodzić”.

Taki zegarmistrzowski - ojcowski stosunek pisma do czarnych „dzieci afrykańskich” — zgodnie z pragnieniami „Quotidiano” — raz na zawsze przesądzi kwestię, iż monopol na używanie i regulowanie „zegarka niezależności” w Afryce słusze należy się kolonizatorom.

Ponadto pismo stwierdza, że narody Afryki nie tylko „nie dorosli” do niezależności, ale że niezależność byłaby dla nich wręcz szkodliwa, gdy tymczasem kolonializm niesie Afryce pono same dobrodziejstwa. „Quotidiano” nie wspomina wcale ani o uprawianej przez imperialistów grabieżowej eksploatacji afrykańskich bogactw narodowych, ani o zmuszaniu ludności do pracy niewolniczej.

kolwiek liczebność ludności uległa zmniejszeniu.

Po omówieniu sytuacji w przemyśle i rolnictwie czechosłowackim, Klement Gottwald stwierdza:

Pracujący chłopci uzyskali ziemię wielkich obszarów i kościoła, zapewniono im zbyt ich produktów po odpowiedniej cenie, mają oni możność jednoczyć się, stosując wyższe formy ekonomiczne i produkcyjne, dzięki którym, z hojną pomocą państwa, mogą podnieść wydajność swej pracy, a przez to samo swój dobrobyt. Robotnicy, urzędnicy oraz inteligencja w ogóle pozbyli się klęski bezrobocia i półbezrobocia, każdy może pracować, podnosić wyniki swej pracy i zwiększać swe zarobki. Dzieci nasze odczone są tak wielką troską, jak nigdy dawniej, mają one rzeczywiście szczęśliwe dzieciństwo, o którym my, dorośli, nie mogliśmy nawet marzyć. Stoi przed nimi otworem szeroka droga w życie, droga do wykształcenia, pracy, szczęścia i pomyślności. Państwo zatroszczyło się też o naszych starych i niezdolnych do pracy obywateli.

Celem polityki naszej partii i rządu — mówił dalej Gottwald — będzie nadal zaspokojenie rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb ludności.

Partia - to wszystko

Przechodząc do niektórych zagadnień partii, do projektu nowego Statutu partii, Gottwald mówi:

Należy stale wpaść wszystkim członkom partii, a zwłaszcza młodym: Towarzysze, partia — to wszystko!

Partia i tylko partia była gwarancją tego, że nasz naród zdobył wolność. Partia i tylko partia jest gwarancją tego, że panowie nigdy do władzy nie powrócą. Partia i tylko partia jest gwarancją tego, że zbudujemy szczęśliwą socjalistyczną przyszłość dla naszego zespolonego narodu (hucne długotrwałe oklaski).

Nie mało staran dołożyli spiskowcy, aby podważyć zaufanie mas do partii i zaufanie członków partii do jej kierownictwa. To im się nie udało.

Zaufanie mas do partii ponownie wzrosło, w szczególności dzięki temu, że masy widzą, iż partia zdolna jest do oczyszczenia swych szeregów od cudzych wrogów naleciałości, że partia jest surowa, szczególnie surowa właśnie wobec tych, których ona poprzednio wysunęła na kierownicze stanowiska, lecz którzy zawiedli jej zaufanie i stali się zdradcami.

Przedłożony obecnej Ogólnokrajowej Konferencji projekt nowego Statutu Partii jest próbą twórczego zastosowania wyników XIX Zjazdu w naszych warunkach, uwzględniając przy tym własne doświadczenia i własne potrzeby.

Następnie K. Gottwald omówił podstawowe założenia projektu nowego Statutu i wyraził przekonanie, że pro-

jekt ten z uzupełnieniami, sformułowanymi w wyniku dyskusji partyjnej, zostanie uchwalony przez Ogólnokrajową Konferencję, jako nowe wewnętrzne prawo partii.

Główna rzecz polega obecnie na tym — stwierdził Gottwald — aby w praktyce zastosować nowy Statut, stopniowo podnieść pracę partii i jej członków do takiego poziomu, jakiego od członków partii wymaga nowy Statut. Nie wątpię, że nowy Statut uzbroi partię politycznie, organizacyjnie i ideologicznie do nowej walki i do nowej pracy nad budową socjalizmu. (Hucne, długotrwałe oklaski).

Główne zadania

Kilka dni temu prezydium partii i rząd zatwierdziły plan gospodarczy na 1953 r., tzn. na ostatni rok pięcioletki. Zadania planu gospodarczego na 1953 r. są dość wysokie. Przewiduje się wzrost globalnej produkcji przemysłowej o 18,4 proc., wzrost inwe-

stycji we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej o 18 proc., wzrost wydajności pracy w przemyśle o 15,1 proc., w budownictwie o 12,2 proc., obniżenie kosztów własnych w przemyśle o 5,9 proc., wzrost obrotów towarowych w państwowym i spółdzielczym handlu detalicznym o 3,2 proc. itd.

W myśl planu gospodarczego na 1953 rok — oświadczył Gottwald — dokonano się wielkiego wysiłku w kierunku zmniejszenia dysproporcji i likwidacji „wąskich gardeł” w naszej gospodarce, powstałych z winy spiskowców i sabotażystów. Powinniśmy uczynić wszystko, aby w jak najkrótszym czasie usunąć szkody, wyrządzone przez nich.

Jednocześnie powinniśmy sobie uświadomić, że w przyszłym roku nie uda się nam jeszcze w całej pełni tego dokonać. Tak więc, plan gospodarczy na rok 1953 będzie planem nader napiętym i trzeba będzie wyżyć wszystkie wysiłki naszej partii i naszego narodu, by plan ten został wykonany.

Stając w obronie poszanowania Karty NZ

delegacja polska nie weźmie udziału w rozpatrywaniu przez ONZ sprawy traktatu państwowego z Austrią

Oświadczenie min. St. Skrzyszewskiego

NOWY JORK. (PAP). — Szef delegacji polskiej minister S. Skrzyszewski wygłosił przemówienie w Komisji Politycznej NZ w sprawie Austrii. Sprawa Austrii postawiona została bezprawnie na porządku dziennym obecnej sesji Zgromadzenia Ogólnego przez agresywny blok amerykańsko - angielski.

Delegacja polska — oświadczył m. in. min. Skrzyszewski — podkreśla z całym naciskiem, że rozpatrywanie sprawy traktatu z Austrią przez ONZ stanowi naruszenie Karty NZ. ONZ nie jest kompetentna i nie ma prawa zajmować się tą sprawą. Art. 107 Karty NZ wyłącza bowiem spod kompetencji ONZ sprawy związane ściśle z likwidacją skutków wojny i dotyczące państw osi oraz tych państw, które wzięły udział w wojnie po ich stronie.

Podkreślając, że rządy St. Zjednoczonych, W. Brytanii i Francji usiłują jak najbardziej przewlec i skomplikować sprawę traktatu z Austrią, min. Skrzyszewski stwierdził, że za impas w rokowańach w tej sprawie odpowiedzialność spada na te trzy mocarstwa zachodnie.

Wszystkie państwa prowadzące politykę pokojową — mówił dalej min. Skrzyszewski — a w szczególności Zr. Radziecki, pragną, by Austria stała się wolna i niepodległa, by naród austriacki odzyskał w całej pełni swoją niezależność. Jedynie słuszną metodą załatwienia tej sprawy — to zakończenie prac nad traktatem państwowym zgod-

Kongres Narodów zakończył obrady

(POCZĄTEK NA STR. 1)

Naród japoński rozumie, że pokój na wschodzie jest niemożliwy, jeżeli Japonia nie będzie krajem niezależnym i demokratycznym, jeżeli nie będzie popierała przyjaznych stosunków z Chinami.

Na przedpołudniowym posiedzeniu Kongresu Narodów w Obronie Pokoju 19 bm. toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad zagadnieniami dotyczącymi zakończenia wojen, zapewnienia niezawisłości narodowej i rozładowania napięcia międzynarodowego. Posiedzeniu przewodniczył delegat Brazylii A. Chermont.

Przedstawiciel Ceylonu Bana Ranneke i delegat Afryki Środkowej N'Gom, mówili o konieczności wzmożenia walki o niezawisłość narodową i pokój, walki przeciwko niewolnictwu kolonialnemu.

Delegat Algieru De la Cruz zaproponował, aby Kongres dążył do położenia kresu wszelkim represjom, które zmierzają do dławienia wolności i są sprzeczne z ideą pokoju.

Popołudniowemu posiedzeniu Kongresu Narodów w Obronie Pokoju 19

bm. przewodniczył delegat Unii Południowo-Afrykańskiej Feeler.

Położyć kres „zimnej wojnie”

Pierwszy przemawiał austriacki prof. Brandweiner, który stał na czele Komisji Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników-Demokratów do zbadania zbrodni agresorów amerykańskich w Korei i w Chinach.

Komisja — oświadczył mówca — na podstawie licznych faktów stwierdziła, że wojska amerykańskie dokonywały barbarzyńskich zbrodni przeciwko narodom koreańskimi i chińskimi, stosując broń bakteriologiczną.

Następnie przemawiała m. inn. delegatka USA pani Carter. Oświadczyła ona, że należy położyć kres „zimnej wojnie”.

Dłuższe przemówienie wygłosił następnie b. minister francuski Pierre Cot, który omówił problem niemiecki oraz postulaty w sprawie zawarcia Paku Pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami.

ponowały one, by omówiono przygotowany w sposób jednostronny w. „traktat skrócony” dla Austrii, który nie był poprzednio rozpatrywany na czterostronnych naradach. Przedłożony przez trzy mocarstwa „traktat skrócony” jest całkowicie sprzeczny z porozumieniami 4 mocarstw. Nie odpowiada on bynajmniej zadanom odbudowy wolnej, niezawisłej, demokratycznej Austrii, proklamowanym w deklaracji czterech mocarstw i w uchwałach konferencji poczdamskiej oraz w szeregu innych porozumień mocarstw w sprawach Austrii.

Każdy myśliciel obywatelski musi wiedzieć, że omówienie sprawy austriackiej na Zgromadzeniu Ogólnym, które nie ma żadnych tu temu legalnych praw ani pełnomocnictw, nie może sprzyjać przypieszeniu zawarcia traktatu z Austrią i odbudowy wolnego, niezawisłego i demokratycznego państwa austriackiego. Przeciwnie, może to jedynie jeszcze bardziej skomplikować sprawę przygotowania takiego traktatu.

W świetle powyższego oraz biorąc pod uwagę fakt, że Zgromadzenie Ogólne nie jest upoważnione do omawiania traktatu z Austrią, delegacja radziecka nie weźmie udziału w rozpatrywaniu tego problemu i w głosowaniu nad wnioskiem, który mogą być zgłoszone na ten temat.

Rzecz oczywista, że Związek Radziecki nie będzie uznawał mocy prawnej jakichkolwiek rezolucji, które Zgromadzenie Ogólne uchwaliby w tej sprawie.

teryzmowi, przeciwko użyciu

Austrii jako bazy wojennej.

W Austrii wbrew protestom przedstawicieli ZSRR w Komisji Kontroli, popierane są grupy faszystowskie, zwalniani są przestępcy wojenni, prowadzone są we wzmocnionym tempie przygotowania do całkowitej remilitaryzacji Austrii. Min. Skrzyszewski przypominał, że rząd austriacki odmówił Polsce wydania wielu głównych przestępców wojennych.

W zakończeniu min. Skrzyszewski oświadczył: Delegacja polska jest zdania, że sprawa Austrii może i powinna być rozwiązana jedynie drogą przewidzianą w ustalonych układach międzynarodowych. Delegacja polska uważa za rozsądne, że sprawa na forum ONZ za nielegalną i zmierzającą do wzmożenia napięcia oraz do utraty St. Zjednoczonych dalszej realizacji ich agresywnych planów.

Stając w obronie poszanowania układów międzynarodowych, a w szczególności Karty NZ, delegacja polska sprzeciwia się rozpatrywaniu sprawy Austrii przez Zgromadzenie Ogólne. Wychodząc z tych założeń delegacja polska nie weźmie udziału w rozpatrywaniu meritum sprawy austriackiej i w konsekwencji nie weźmie udziału w głosowaniu nad tym punktem porządku dziennego. Polska nie będzie się także uważała za zwinającą przez przyjęcie przez ONZ w tej sprawie rezolucje.

Oświadczenie przedstawiciela ZSRR

NOWY JORK. (PAP). — Na posiedzeniu Komisji Politycznej 17 bm. wygłosił również przemówienie w sprawie Austrii przedstawiciel ZSRR A. Gromyko, oświadczając m. in.:

Na podstawie szeregu porozumień przedstawicieli ZSRR, USA, W. Brytanii i Francji dokonali poważnej pracy nad przygotowaniem projektu traktatu państwowego z Austrią. Projekt traktatu państwowego z Austrią został w zasadzie uzgodniony, z wyjątkiem niektórych artykułów.

Rządy trzech mocarstw uchyliły się jednak następnie od omówienia nie uzgodnionych punktów jak również sprawy czterostronnej kontroli w kwestii Triestu. Zamiast tego zapro-

przedstawicielom mocarstw kolonialnych z delegacją USA na czele udało się drogą nacisku na delegatów krajów Ameryki Łacińskiej w Komisji Politycznej skierować większość w łosci trzech głosów i w ten sposób odrzucić projekt rezolucji, w którym znalazło odzwierciedlenie żądanie narodu tuniskiego przyznania mu niezawisłości.

Większość amerykańsko-angielska w Komisji Politycznej zaaprobowała natomiast projekt rezolucji zgłoszony przez delegację 11 krajów Ameryki Łacińskiej.

Treść tej rezolucji świadczy o tym, że została ona opracowana na rozkaz Dep Stanu i że ma ona na celu nie dopuścić, by Zgromadzenie Ogólne powołało uchwały odpowiadające sprawiedliwemu rozstrzygnięciu sprawy Tunisu. Ignoruje ona słusne żądanie narodu tuniskiego, by przyznano Tunisiu niezawisłość i ogranicza się jedynie do wezwania „stron zainteresowanych, by u normowały stosunki między sobą”.

Projekt rezolucji krajów Ameryki Łacińskiej został przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne 44 głosami; przeciwko rezolucji głosowały 3 delegacje (Belgia, Luksemburg i Unia Południowo - Afrykańska), a 8 delegacji wstrzymało się od głosowania (ZSRR, USRR, BSRR, Czechosłowacja, Polska, Anglia i Inne).

Oszczercza rezolucja w sprawie t.zw. repatriacji dzieci greckich

Na tym samym posiedzeniu pod naciskiem bloku amerykańsko - angielskiego w ONZ preforowano mechaniczną większość rezolucję o klauzuli dotyczącej t.zw. „repatriacji dzieci greckich”. Ta pozbawiona treści rezolucja pomija praktyczną stronę zagadnienia, zawiera natomiast oszczerstwa pod adresem krajów demokracji ludowej, które, kierując się zasadami humanitarności udzieliły schronienia i azylu sierotom po patriotach greckich.

Delegacje ZSRR, USRR, BSRR, Polski i Czechosłowacji głosowały przeciwko tej rezolucji, a 6 delegacji wstrzymało się od głosowania

Rozpoczęło się coś nowego, bardzo wielkiego...

B Dokończenie ze str. 1

przedstawienie im dwóch Koreanek. Nie zawsze delegaci znajdują tłumacza. Wówczas skiskają sobie ręce, uśmiechają się, rozumieją się wzajemnie: język pokoju i braterstwa jest międzynarodowy.

W nocy z 19 na 20 grudnia Kongres kończy obrady. Od jutra delegaci zaczęli się rozjeżdżać. Jedni spędzą święta w domu, inni czekać drugą drogą, ale wszyscy wrócą do swoich krajów z wielką zdobyczą — ogólnosiłowym programem walki o pokój. Mówi się w kuluarach, że rezolucje dotyczące najważniejszych spraw, m. in. sprawy Niemiec, będą jasne, konkretne i nie budzące wątpliwości. W każdym poszczególnym kraju ruch pokoju na ich podstawie wypracuje właściwe formy walki, zależnie od sytuacji w danym kraju. Bojowników o pokój czekają zadania niełatwe, albowiem — jak powiedział któryś z delegatów — najtrudniejsza, najbardziej bohaterka walka dziś to walka o pokój.

Prasa reakcyjna chciała na początku przemilczeć Kongres, ale jego charakter i rozmach zmusił ją do pisania o nim. W komentarzach pras zachodniej przebiega więcej niż niepokój.

Jest on spowodowany wieloma przyczynami. Najważniejsza z nich to właśnie ten szeroki wachlarz narodów, partii i światopoglądów reprezentowanych na Kongresie — tak szeroki jak nigdy dotąd. I oto wszyscy ci różni ludzie znaleźli wspólny język.

Takie fakty, jak stanowisko delegatów Indii wobec wojny w Korei, jak wspólne wypracowanie wniosków przez delegację Niemiec zachodnich i Niemieckiej Republiki Demokratycznej

na Kongresie Wiedeńskim stało się jasne, że sztuczne i przez setki lat przez klasy rządzące wznoszone bariery między Wschodem a Zachodem, między światem chrześcijańskim i mu zultamskim, między wierzącymi i niewierzącymi, między poszczególnymi rasami i narodami przestały istnieć.

Znikła nieufność do ruchu pokoju, jako do rzekomego „propagandy”, „stwarzającej rzekomo „agresywną” politykę Związku Radzieckiego. Odbrymnia większość narodów widzi w ZSRR czołową siłę pokoju, a również wy- stąpienia ludzi tak dalekich od jakichkolwiek sympatii lewicowych, jak buddyjski duchowny australijski działacz prawniczy zwanego zawnodowego, zwolennik Perona w Argentynie dowiodły, że coraz więcej ludzi uświadamia sobie, iż owa rzekomo „agresywna” polityka ZSRR to straszak amerykański, który ich własnym narodom narzuca jarzmo niewoli.

W grudniu 1952 roku w Wiedniu rozpoczęło się coś nowego i bardzo wielkiego. Wiedzieli, dowiedli, że narody mogą i chcą ująć sprawę pokoju we własne ręce.

Edda Werfel

W 73 rocznicę urodzin chorążego nowej epoki Stalin - odkrywca, realizator i głosiciel prawa socjalizmu

Pędzi pociąg historii,
błyska stulecie - semafor.
Revolucji nie trzeba glorii,
nie trzeba szumnych metafor,
potrzebny jest maszynista,
którym jest On:
towarzysz, wódz, komunista —
Stalin — słowo jak dzwoni!

Władysław Broniewski
„Słowo o Stalinie”

MIE STALINA wyrosło na przełomie dwóch w dziejach ludzkości epok, by stać się symbolem i szlarem nowej, nieopartej, zwycięskiej epoki wyzwolenia człowieka i narodów — epoki socjalizmu i komunizmu.

Historia, której rytm tak potężnie zatał przyspieszony, wiasne dzięki wyzwoleniu przez socjalizm świadomości mas ludowych i wiasne dzięki wiadomości działaniu mas, którymi kieruje Partia Lenina-Stalina oraz, poza ZSRR, leninowsko-stalinowskiego typu partie rewolucyjne i robotnicze — historia ze szczególną ostrością wyodrębliła wielkość przewodniej roli Stalina. Wielkość pracy i walki Stalina.

Jest to praca i walka równie gigantyczna, różnorodna i wszechstronna, jak gigantyczny, różnorodny i wszechstronny jest sam socjalizm, obejmujący i przewracający wszystkie dziedziny życia, wszystkie dziedziny twórczości człowieka i narodów, wszystkie dziedziny stosunków między ludźmi i między narodami.

ROZWIJAJĄC genialnie, z właściwą sobie krytyczną jasnością, naukę Marksa, Engelsa i Lenina; broniąc jej przed wszelkimi zdradzieckimi wypaczeniami, a również przed wszelkim dogmatycznym skostnieniem — Stalin rozszerzył i wzbogacił teorię marksizmu-leninizmu rozstrzygającymi o jej słuszności dowodami z zakresu budownictwa socjalistycznego.

W ogniu straszliwej wojny przeciw faszyzmowi i największej potędze militarnej, jaką kiedykolwiek do owego czasu zbudował kapitalizm, w decydującym starciu dwóch ustrojów i dwóch epok — geniusz Stalina organizował i zorganizował zwycięstwo socjalizmu, wielokrotnie jego potęgę i promieniowanie, uczynił go niewyciężnym. I sprawił, że wielokrotna potęga socjalizmu niosła wyzwolenie narodom, wśród których był naród polski.

Dziś, kiedy w Związku Radzieckim odwieczna cisza stepów rozzerwał i wypełnił warkot potężnych motorów; dziś kiedy gorący, jaskrawy od wieloletniej pustyni zaczyna szybko pisać życie z nowozbudowanych kanałów i zmieniać w swym biegu wielkie rzeki Kraju Rad; dziś, kiedy w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich miliony hektarów wydartych pustyni i stepów, i miliony nowych kilometrów, i setki tysięcy nowych mądrych maszyn przygotowują materiałną bazę komunizmu — jest w tym wszystkim myśl i wola Stalina, jest w tym wszystkim praca i walka Stalina. Genialna myśl i żelazna wola Stalina, gigantyczna praca i nieustraszona walka Stalina.

TO JEST treścią największą tej myśli i woli, tej pracy i walki? W przededniu XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — Partii, którą tworzył wspólnie z Leninem; Partii, która pod Jego kierownictwem — a więc, stwarzała warunki

nietywnego wzrostu socjalizmu i która jest pierwszą brygadą szturmową, stalową awangardą i natchnieniem światowego ruchu robotniczego, wyzwalałego narody i ludzkość — w przededniu XIX Zjazdu KPZR ogłoszona została najnowsza, genialna praca Stalina: „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”

W pracy tej Stalin odkrył i tak — z właściwą sobie zadziwiającą jasnością i prostotą — zdefiniował podstawowe prawo ekonomiczne socjalizmu: „Zapewnienie maksymalnego zaspokojenia stale rosnących materialnych i duchowych potrzeb całego społeczeństwa, w drodze nie-

przerwanego wzrostu produkcji. Temu prawu milionowych mas do prawdziwej wolności, do szczęśliwego życia zapewniał skuteczność, kiedy po zwycięskiej wojnie kładł fundamenty wielkich budowli komunizmu, nazwanych przez narody ZSRR budowlami stalinowskimi.

Tym żył i żyje, tego pragnął i pragnie, to przygotowywał i to realizuje genialny sternik Kraju Rewolucji Socjalistycznej i genialny przywódca mas pracujących świata; przyjaciel człowieka i narodów; odkrywca, realizator i głosiciel podstawowego prawa socjalizmu — STALIN.

O wcielenie w życie prawa socjalizmu, odkrytego i sformułowanego przez Stalina, walczą wszystkie kraje budujące socjalizm. To jest również sensem pracy i walki polskiej klasy robotniczej, polskiego narodu. To jest sens naszego życia i naszej walki w Polsce idącej do socjalizmu. W Polsce, w której, moszcząc drogę bliskiemu i u nas zwycięstwu podstawowego prawa socjalizmu, musimy odrabiać zacofanie wieków i skutki zniszczeń wojennych. W Polsce, której odzyskana niepodległość, której powrót na stare ziemie piastowskie, której szybki i wszechstronny rozwój — związane są na zawsze z imieniem Stalina i z przysięgą Stalina.

W ALKA O TRIUMF prawa socjalizmu jest walka przeciw wilczemu prawu kapitalizmu. Stalin w najnowszym swej pracy zdefiniował je z równie precyzyjną jasnością i naukową ścisłością, jak prawo socjalizmu. Na pytanie, jakie są główne cechy i wymagania podstawowego ekonomicznego prawa socjalizmu, Stalin odpowiada:

„Zapewnienie maksymalnego zysku kapitalistycznego w drodze wyzysku, ruin i pauperyzowania większości ludności danego kraju, w drodze narzucenia i systematycznego ograbiania narodów innych krajów, zwłaszcza krajów zacofanych, wreszcie w drodze wojen i militaryzacji gospodarki narodowej wykorzystywanych dla zapewnienia najwyższych zysków”.

Od przeszło pół wieku każdy dzień każda godzina praktyki imperializmu potwierdza absolutną ścisłość stalinowskiego uogólnienia.

Zakłamana do cna propaganda kapitalistyczna usiłuje wmówić ludziom naiwnym, iż przyczyną obecnego napięcia w stosunkach międzynarodowych jest jakoby istnienie i polityka Kraju Zwycięskiego Socjalizmu. Panowie ci liczą na krótką pamięć ludzi naiwnych: przecież pierwszą rzeczą światową, zwaną pierwszą wojną światową, rozpętały państwa kapitalistyczne, działając zgodnie z podstawowym prawem kapitalizmu, tak jak je zdefini-

wał Stalin. Zw. Radziecki jeszcze wtedy w ogóle nie istniał. Druga zaś wojna światowa, która — jak pisze Stalin — była sama wytworem ogólnego kryzysu światowego systemu kapitalistycznego, rozpoczęła się nie od wojny z ZSRR, lecz od wojny między krajami kapitalistycznymi.

I wbrew wytrwałym wysiłkom Związku Radzieckiego, który broniąc życia wszystkich narodów stał na wojnie do zbudowania skutecznego systemu zbiorowego bezpieczeństwa i odciążania faszystowskich Włoch i Japonii oraz hitlerowskiej Rzeszy. Hitlerowskiej Rzeszy, której rękami kapitaliści USA, W. Brytanii i Francji chcieli zniszczyć Kraj Rewolucji Socjalistycznej.

Właśnie istnienie, rosnąca potęga i konsekwentnie pokojowa polityka Związku Radzieckiego utrudnia imperializmowi rozpętywanie wojen. Właśnie istnienie, rosnąca potęga i wytrwale pokojowa polityka Związku Radzieckiego mobilizuje narody całego świata do zagrozenia drogi podpalaczom świata.

W ALKA O PELNY TRIUMF podstawowego prawa socjalizmu — prawa, które jako naczelny cel stale rosnący, bo socjalistyczny, produkcji wytacza dobro człowieka i całego społeczeństwa — jest zarazem walką o pokój, i Stalin potwierdza tę prawdę co dzień, co godzina całym wysiłkiem swego geniuszu, swej gigantycznej pracy, swej nieugiętej walki.

On, budowniczy epoki socjalizmu i komunizmu; On, podstawowego prawa socjalizmu odkrywca, realizator i głosiciel, który jak nikt w świecie zna złośliwość, brzemienność w wojnę mechanizm imperializmu — wskazuje narodom, że mogą jednak zapobiec konkretnej, danej wojnie, i mobilizuje i organizuje ich wolę zachowania pokoju.

Słynne stalinowskie słowa: „Pokoju będzie zachowany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły jej do końca”.

— obieży kule ziemską, zelektryzowały setki milionów ludzi, wzbudziły otuchę, nadzieję i wolę walki o życie.

W DNIU dzisiejszym Józef Stalin rozpoczyna 74 rok życia.

Obok narodów radzieckich, naród polski oraz narody socjalizm budujące lub o socjalizm walczące są dziś Stalinowi serdecznie życzenia zdrowia, pomyślności i długich lat życia. Ci, w których sercu słowo Stalin rozbrzmiewa jak dzwoni i mówi „pokoju” i mówi „wolność od nędzy i ucisku” i mówi „zwycięstwo”, pozdrawiają toruńczy drogę światu promienny geniusz odkrywcy, realizatora i głosiciela podstawowego prawa socjalizmu. Prawa życia i szczęścia milionowych mas — narodów — ludzkości.

Bolesław Wójcicki

wał Stalin. Zw. Radziecki jeszcze wtedy w ogóle nie istniał. Druga zaś wojna światowa, która — jak pisze Stalin — była sama wytworem ogólnego kryzysu światowego systemu kapitalistycznego, rozpoczęła się nie od wojny z ZSRR, lecz od wojny między krajami kapitalistycznymi.

I wbrew wytrwałym wysiłkom Związku Radzieckiego, który broniąc życia wszystkich narodów stał na wojnie do zbudowania skutecznego systemu zbiorowego bezpieczeństwa i odciążania faszystowskich Włoch i Japonii oraz hitlerowskiej Rzeszy. Hitlerowskiej Rzeszy, której rękami kapitaliści USA, W. Brytanii i Francji chcieli zniszczyć Kraj Rewolucji Socjalistycznej.

Właśnie istnienie, rosnąca potęga i konsekwentnie pokojowa polityka Związku Radzieckiego utrudnia imperializmowi rozpętywanie wojen. Właśnie istnienie, rosnąca potęga i wytrwale pokojowa polityka Związku Radzieckiego mobilizuje narody całego świata do zagrozenia drogi podpalaczom świata.

W ALKA O PELNY TRIUMF podstawowego prawa socjalizmu — prawa, które jako naczelny cel stale rosnący, bo socjalistyczny, produkcji wytacza dobro człowieka i całego społeczeństwa — jest zarazem walką o pokój, i Stalin potwierdza tę prawdę co dzień, co godzina całym wysiłkiem swego geniuszu, swej gigantycznej pracy, swej nieugiętej walki.

On, budowniczy epoki socjalizmu i komunizmu; On, podstawowego prawa socjalizmu odkrywca, realizator i głosiciel, który jak nikt w świecie zna złośliwość, brzemienność w wojnę mechanizm imperializmu — wskazuje narodom, że mogą jednak zapobiec konkretnej, danej wojnie, i mobilizuje i organizuje ich wolę zachowania pokoju.

Słynne stalinowskie słowa: „Pokoju będzie zachowany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły jej do końca”.

— obieży kule ziemską, zelektryzowały setki milionów ludzi, wzbudziły otuchę, nadzieję i wolę walki o życie.

W DNIU dzisiejszym Józef Stalin rozpoczyna 74 rok życia.

Obok narodów radzieckich, naród polski oraz narody socjalizm budujące lub o socjalizm walczące są dziś Stalinowi serdecznie życzenia zdrowia, pomyślności i długich lat życia. Ci, w których sercu słowo Stalin rozbrzmiewa jak dzwoni i mówi „pokoju” i mówi „wolność od nędzy i ucisku” i mówi „zwycięstwo”, pozdrawiają toruńczy drogę światu promienny geniusz odkrywcy, realizatora i głosiciela podstawowego prawa socjalizmu. Prawa życia i szczęścia milionowych mas — narodów — ludzkości.

Bolesław Wójcicki

Strofy o Stalinie

PABLO NERUDA

poeta chilijski

W trzech pokojach starego Kremla
mieszka człowiek imieniem Józef Stalin.
Światło późno gaśnie w jego pokoju,
świat i Ojczyzna nie dają mu odpocząć.
Inni bohaterzy stworzyli państwa,
On ponadto pomógł je zrodzić,
i zbudować je,
i obronić.

Wielki ten Kraj jest przeto częścią Jego
i On nie może spocząć, bo Kraj nie spoczywa.

MICHAŁ ISSAKOWSKI

poeta radziecki

Dzięki Ci za to, żeś krzepił w nas ducha
w latach prób ciężkich, w każdej trudnej dobie
Stalinie, każdy z nas tak Tobie ufał
jak nie zaufałby samemu sobie.

DZAMBUL DZABAJEW

poeta kazachski

Stalinie! Płoń na Kremlu słońcem niezagaszem!
Oto pieśń, oto serce, oto młode lata!
Nie ma na całej ziemi człowieka, co hasłem
Byłby jak Ty, lepszego jutra ludów świata.

Przeł. R. Stiller

PAUL ELUARD

poeta francuski

Tysiąc i tysiąc braci niosło w sobie Marksa
Tysiąc i tysiąc braci niosło nam Lenina
Stalin dla nas obecny jest na dzień jutrzejszy
I Stalin dla nas dzisiaj rozpędza niedolę
Wiara w przyszłość to owoc jego czułej myśli
Winnę grono rozumu bo tak doskonała

Dzięki niemu żyjemy nie znając jesiennego
Horyzontu Stalina codziennie się odradza
Nie znamy zwątpienia i nawet w głębi mroku
My życie tworzymy kierujemy przyszłością
I nie ma dla nas dnia bez dnia jutrzejszego
Jutrenki bez południa chłodu bez gorąca.

Przeł. A. Ważyk

JERZY PUTRAMENT

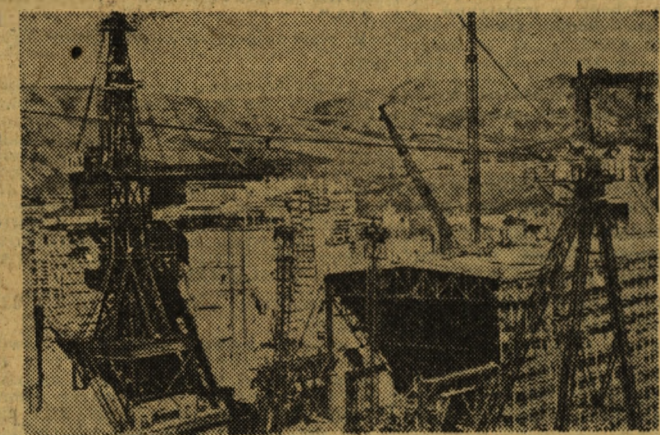
poeta polski

Twoja to dłoń na mapie
z Bugu, przez Wisłę na Szczecin
kreśliła czerwone strzały,
którymi wolność nadciągnie.
Twój to nam kraj dał najpierw:
sny niezmaczone dzieciom,
sadem rumieniec dojrzwały,
pociągom zielone ognie.

WŁADYSŁAW BRONIEWSKI

poeta polski

Piękne i groźne jest morze,
gdy pędzi po falach szwał,
piękny jest w niebie orzeł
nad szczytami urwistych skał,
piękny jest napór i trwanie
piękny jest lot i polot;
morze zatrzyma granit,
orla wyprzedzi samolot,
myśli wyprzedzą czynny,
czynny legną opoką...
Chwała imieniu Stałnial
Pokoju światu, pokój...



Elektrownia Ust.-Kamienogorska na Irtyżu — jedna z największych budowli komunizmu.

Konstanty Simonow

ŻOŁNIERZE SŁUCHAJĄ STALINA

(Fragment z „Dni i Nocy”)

WANIN usiadł w kącie i zaczął nastroić stary odbiornik. Z początku rozlega się z oddali muzyka, jednak po pięciu minutach urwała się. Wanin kręcił regulator odbiornika. Eter odpowiadał milczeniem. Potem usłyszał urwki bulgarskiej czy słowackiej transmisji, były to bowiem znajome, podobne do rosyjskich, ale jednocześnie niezrozumiałe słowa.

— Tak, nic nie wychodzi — powiedział Wanin. — Milczy jak zaklęte.

— Nastaw na Moskwę — powiedział Saburow.

Wanin pokręcił regulator. Nastawił na przedziałek z napisem „Moskwa”. Obaj słuchali.

— Moskwa także milczy — powiedział Wanin.

— Nie może być.

— Milczy.

I nagle dał się słyszeć z odbiornika donośny głos człowieka, który widocznie był bardzo wzruszony.

— Otwieram wspólne posiedzenie Moskiewskiej Rady Delegatów i organizacji partyjnych i państwowych. Referat wygłosi towarzysze Stalin.

Może przez dwie minuty słyszał było nie milknące oklaski.

— Czyżby dzisiaj był szósty listopada? — zdziwił się Saburow.

— Jak widzisz.

— Diable wiedzą. Wszystko mi się dzisiaj poplątało. Od rana zdawało mi się, że piąty.

*) Dzieje się to w roku 1942.

nia złożył przysięgę, że zrobi wszystko, co jest w jego mocy. Myślał, że chociaż Stalinowi było wtedy ciężko, jednak był pewien zwycięstwa. I to odpowiadało temu, co przeżywał wtedy sam, boć przecież i jemu było ciężko, a jednak również wierzył w zwycięstwo.

Saburow teraz nagle, jakby w olśnieniu, przypomniał sobie do najdrobniejszych szczegółów wszystko, co przeżył wtedy i czego nie mógł zapomnieć nigdy potem.

Tymczasem oklaski trwały. Saburow zbliżył się do samego aparatu. W tej chwili interesowało go nie tylko to, co powie Stalin, ale jak powie. Oklaski były tak głośne, że przez moment zdawało mu się, że wszystko odbywa się tutaj, w schronie. Potem w głośniku dało się słyszeć odgłosy wianu i powolny i może przez to szczególnie wyraźny głos Stalina:

— Towarzysze...

Stalin mówił o przebiegu wojny, o przyczynach naszych niepowodzeń, o liczbie niemieckich dywizji rzuconych na nas. Saburow jednak w tej chwili wciąż jeszcze nie wmyślał się w sens słów, lecz słuchał intonacji głosu. Zapragnął nagle wiedzieć, co przeżywa w tej chwili Stalin, w jakim jest nastroju, jaki jest teraz w ogóle, jak wygląda. Szukał w głosie intonacji znanej mu z przemówienia, które słyszał w lipcu 1941 r. Intonacja jednak była inna. Stalin mówił wolniej niż wtedy, bardziej niskim, spokojnym głosem.

Przed końcem przemówienia, kiedy Saburow już się wewnętrznie uspokoił, kiedy poczuł, że zarówno to, co Stalin mówił, jak i głos, którym mówi — że to wszystko, choć niezupełnie zrozumiał dlaczego, napawała jego, Saburowa, jakimś szczególnym, niezwykłym spokojem — usłyszał wyją-

kowo wyraźnie jedno z ostatnich zdań.

— Zadanie nasze polega właśnie na tym, aby zniszczyć armię hitlerowską i jej przywódcę — powiedział Stalin powoli, nie akcentując słów, po czym nastąpiła długa pauza, przerywana oklaskami.

Wanin i Saburow śledzili długo w milczeniu przed głośnikiem.

To, co Saburow usłyszał, wydawało mu się czymś niezwykle ważnym. Wyobraził sobie, że głos ten rozbrzmiewa nie teraz, kiedy ucił bój, lecz że słyszał go było godzinę temu, kiedy wraz z Maslennikowem porwał ich ogłuszający, piekielny ogień walki. I kiedy pomyślał o tym, spokojny głos, który rozbrzmiewał z głośnika, wydał mu się jakimś niezwykle, wiedział przecież o wszystkim, co się tutaj dzieje, a jednak głos jego był spokojny, tak bardzo spokojny. I jeżeli np. no, Saburow czy Maslennikow, czy Wanin mówili nagle w najcięższej chwili: „To nic, wyborne”, to mówili przecież o batalionie i ostatecznie odpowiadali za te słowa tylko na przestrzeni 500 metrów kwadratowych, ryzykując życiem kilkuset ludzi. A on mówił o przyszłym zwycięstwie, myślał o milionach kilometrów kwadratowych i o życiu milionów ludzi, mówił ze spokojem i pewnością, jak człowiek, który nie wątpił o tym ani przez chwilę.

— Rzeczywiście, ostatecznie przecież zwyciężymy ich — Saburow wypowiedział te słowa nieoczekiwanie dla samego siebie głośno, a zauważywszy, że Wanin usłyszał i patrzył na niego, powtórzył:

— Prawda, Wanin? Prawda?

— Prawda — powiedział Wanin.

Przełożyła Barbara Rafalowska.

Stalin o Polsce

Pytanie: Czy rząd ZSRR łączy sobie silnej i niepodległej Polski po klęsce hitlerowskich Niemiec?

Odpowiedź: Bezwarunkowo łączy sobie.

(Z odpowiedzi udzielonych przez J. W. Stalina na pytania korespondenta amerykańskiej gazety „New York Times” i angielskiej gazety „Times”, 6.V.1943).

MOŻEĆ być pewni, że Związek Radziecki uczyni wszystko, co jest w jego mocy, aby przyspieszyć klęskę naszego wspólnego wroga — hitlerowskich Niemiec, umocnić przyjaźń polsko-radziecką i wszelkimi środkami przyczynić się do odbudowania silnej i niepodległej Polski.

(Z listu do Prezydium Zjazdu Patriotów Polskich. 17.VI.1943 r.)

ZACZENIE tego układu polega przede wszystkim na tym, że jest on wyrazem zasadniczego swrotu w stosunkach między Związkiem Radzieckim a Polską w kierunku sojuszu i przyjaźni, zwrotu, który umożliwił się w toku obecnej walki wyzwoleniejszej przeciwko Niemcom i który obecnie zostaje formalnie utrwalaony w niniejszym układzie.

Stosunki między naszymi krajami obfitowały, jak wiadomo, w ostatnie pięćdziesiąt lat w elementy wzajemnej nieufności, niechęci i nieradko otwartych konfliktów zbrojnych. Stosunki takie osłabiały obydwa nasze kraje i wzmocniały imperializm niemiecki.

Zakończono niniejszego układu polega na tym, że kładzie on kres i wola ostatni gwóźdź do trumny tych dawnych stosunków między naszymi krajami oraz stwarza podstawę do zastąpienia dawnych nieprzyjaznych stosunków — stosunkami sojuszu i przyjaźni między Związkiem Radzieckim i Polską.

(Z przemówienia J. W. Stalina przy podpisywaniu układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między ZSRR i Rzeczpospolitą Polską. 21.IV.1945 r.)

PAN Churchill nie jest zadowolony z tego, że Polska uczyniła w swej polityce swrót w kierunku przyjaźni i przylmiera ze Związkiem Radzieckim.

Był on, kiedy w stosunkach pomiędzy Polską a ZSRR przeważały elementy konfliktów i rozbieżności. Dawało to mężom stanu w rodzaju pana Churchilla możność wygrzania tej rozbieżności, podporządkowania sobie Polski, pod pozorem obrony przed Rosjanami, straszenia Związku Radzieckiego uporem nowej wojny pomiędzy nim a Polską oraz zapewnienia sobie roli arbitra.

Ale omyślenie należy już do przeszłości, gdyż nienawiść między Polską a Rosją ustąpiła miejsca przyjaźni między nimi, a Polska, współczesna demokratyczna Polska, nie chce już być lgraszką w rękach cudzoziemców.

(Józef Stalin w odpowiedzi Churchillowi, „Prawda”, 14.III.1946).

Pytanie: Czy Związek Radziecki uważa zachodnią granicę Polski za ostateczną?

Odpowiedź: Tak jest.

(Generalissimus Stalin w odpowiedzi na pytanie, postawione dnia 23.X.1946 r., przez kierownika amerykańskiej agencji prasowej United Press, p. Hugh Bayet).

Nowe stosunki między wolnymi narodami

lenda: **Radiowy 7.10** — Od melodii do młodości. **8.20** Muzyka popularna **8.35** Wschodnia Radiowa — kura **11** **8.55** Miłość i kom pieknie muzyk. **9.40** Aud. dla dzieci **9.55** Skrzynka ogólna **Pr** **10.10** „Pamięć naszego wieku” — aud. sił-muz. w Opole **10.30** Grygolasz **10.40** „Polskie wypisy artystyczne” — pogadanki dla dzieci **10.55** „Wojenne” — koncert **11.00** Światł. p. mikrofonem **Pr** **11.10** „8.30 dla młodości” — aud. satyryczno-rozrywk. **11.40** Skrzynka Wszechnicy Radiowej **12.15** Pora Symfoniczny w **Pr**: V symf. C-m. **12.45** Beethovena 1 Chaczaturiana **Poemat** **13.15** „Człowi pisarze postępu” — literat. wykład **13.40** „Złoty wiek” — koncert **14.00** Skrzynka ogólna **14.10** Warszawa **14.30** Skrzynka ogólna **14.40** Muzyka dla wszystkich **15.15** Aud. dla dzieci **16.00** „Co przyniosła nam „Problemy” **16.20** Koncert Chopinowski **16.45** Posenki w wykonaniu Chóru „Młodzi” **17.00** Koncert **17.15** Chór **17.30** Chór **17.55** Chwile poezji **18.00** „Niezapomniane chwile” **18.15** Chór **18.30** Chór **18.45** Chór **19.00** „1918” — słuchowski wyg. sztuki **19.15** Włodas Wismniewski **19.30** Melodie **19.45** Chór **20.00** Chór **20.15** Chór **20.30** Chór **20.45** Chór **21.00** Chór **21.15** Chór **21.30** Chór **21.45** Chór **22.00** Chór **22.15** Chór **22.30** Chór **22.45** Chór **23.00** Chór **23.15** Chór **23.30** Chór **23.45** Chór **24.00** Chór

Mackhorn westchnął uprzejmie, lecz nie pohamował się i spytał:
— Takie drogi są nie do zniesienia, prawda, proszę pana?
Rosjanin rozczepiał się znów.

— Nie o to chodzi. To bardzo niebezpieczny człowiek. Czy wiesz, co przyjechał do Ameryki?

(C d. n.)

Na fili 367 m.	serenada' 23.10 Popularna muzyka sy-
Program dnia 6.55 Wiadomości 6.00 7.00	foniczna.
8.00 12.04 17.00 21.00 23.50	Polskie Radio zastrzega sobie możliwość
6.05 Muzyka „Na dzień dobry” 7.05 Ka-	zmian w programie.

Nowe POM-y

W najbliższym czasie w naszym województwie zostaną uruchomione dwa nowe POM-y. Pierwszy z nich w gromadzie Błdziń pow. Opatów a drugi w gromadzie Podgaje pow. Sandomierz.

Szybka przebudowa wsi kieleckiej wymaga dalszego rozwoju tych placówek. Obecnie z nowoutwartymi ośrodkami, będzie czynnych na terenie naszego województwa 14 POM-ów. (S)

Możesz zostać traktorzystą

Ekspozytura Okręgowa Państwowych Ośrodków Maszynowych w Kielcach, rozpoczęła 2 stycznia 1953 r. szkolenie na 3-miesięcznych kursach traktorzystów. Szkolici się będzie w 3 ośrodkach 150 uczniów. Kurs będzie trwał do marca 1953 r. Włączanie, a przeszkoleni traktorzyści zostaną zatrudnieni w Państwowych Ośrodkach Maszynowych. Specjalnie uzdolnionych skieruje się do dalszej nauki.

Ośrodki szkoleniowe mieszczą się w POM-ach. Daniszów pow. Sieradach, Secemin pow. Włoszczowa i Busko pow. Busko. Uczniowie mają zapewnione bezpłatne wyżywienie, mieszkanie i rozrywki kulturalno-oświatowe. Informacji udzielają wszystkie POM-y. Ukończenie kursu traktorzystów będzie dla wielu awansem społecznym. (S)

Z notatnikiem po P. D. T.

Przy stoiskach w PDT zaznaczył się ruch przedświąteczny. Choć rojno i gwarno jest przy każdym stoisku, za ladami panuje ład i porządek. Ekspedientki „dwoją się i troją”, aby wszystkich kupujących móc dobrze obsłużyć.

Ważne dla wyjeżdżających na święta

Dyrekcja PKP, licząc się z olbrzymią ilością podróżnych w okresie świątecznym uruchomiła w dniach od 23 do 29 bm. dodatkowe pociągi. Poniżej podajemy dni i godziny pociągów, odjeżdżających z Kielc i Radomia.

Kielce—Nysa — dn. 26.XII br. godz. 23.10. Kielce—Kraków — 24 i 29 bm. godz. 15.16, a 23 i 27 bm. — godz. 4.02. Kielce—Radom—Warszawa — 23, 24, 26 i 27 bm. — godz. 1.38. Kielce—Radom — 23 i 26 bm. godz. 4.45.

Radom—Kielce — 23 bm. godz. 1.25 i 19.05, 24 bm. godz. 12.42, 26 bm. godz. 19.05, 27 bm. godz. 1.25 i 29 bm. godz. 12.42.

Radom—Warszawa — 23, 24, 26 i 27 bm. godz. 3.48 (a)

Zaniedbana sprawa

Walką z pijaństwem mało kto interesuje się w Radomiu

„Panie Redaktorze, poradź co mam robić. Ojciec mój pije wódkę. Starszy brat po wypiciu dostaje „białą gorączkę”. Wczoraj zabił matkę. Odwieźli ją do szpitala. Mam 16 lat, ucze się w państwowym technikum finansowym. Nauka idzie mi trudno. Ale jak mogę się uczyć, kiedy w domu nie mam spokojnego życia? Ratuj nas!”

„Zaraz po ślubie mąż mój nie pił wódki, później jednak uległ namiętności kolegów i zaczął od jednego kieliszka. Tydzień temu porabiał siewiera szafę i wózek dziecinny. Poradź Redakcje co mam robić? Wasza stała czytelniczka—Lucja Orkulińska”

„Pensję i dodatek rodzinny przeplacił mąż. Nie mam za co żyć. Pomóż mi Redakcje. Moje dzieci chcą chleba”

Takich listów napływa do naszej redakcji wiele. Z prostych słów bije rozpacz i tragedia. Świadczy o tym, że plaga społeczna jaką jest alkoholizm nie zmalała i wielu jest jeszcze u nas nałogowych alkoholików, że akcja zwalczania pijaństwa przebiega w Radomiu niedostatecznie.

Radom

Teatr im. St. Żeromskiego — „Tu mówi Tajmir” — Isajew i Galicz

KINA

Baltyk — „Mikrofilm jest złotem”, film prod. francuskiej

Hel — „Chrzest bojowy” film prod. węgierskiej

APTEKI

Spółczesna apteka nr 106 — ul. Kielecka

Spółczesna apteka nr 8 — ul. Świerczewskiego

TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe — Straż Pożarna 11-11

Komenda MO 12-13

Kielce

Teatr im. St. Żeromskiego — „Eugenia Grandet”

TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 19-88

Straż Pożarna 11-11

Komenda MO 12-13

Redakcja i Administracja: Radom, ul. Żeromskiego 48, tel. 14-50 i 15-80. Odpowiedzialny za pismo: Komitet Redakcyjny. Wydaje Instytut Prasy „Czytelnik”

Prenumerata miesięczna 2.40, za miejscową 2.40. Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze. Ogłoszenia drobne 1.50 za wyraz, wymiarowe za tekstem 2.30 — za 1 mm, specjalne 2.18 — za wiersz. Konto PKO 1-717/110

Druk RSW „PRASA Mieszkańców 3/6

8-B-30230

Kobiety, które zdobyły zawód w ostrowieckiej odzieżówce

Był wczesny poranek, gdy przed bramą Ostrowieckich Zakładów Przemysłu Odzieżowego zatrzymała się drobna dziewczyna. Popatrzyła na czerwony napis i skierowała się ku wejściu. Obok miały ją w pośpiechu robotnice ostrowieckiej odzieżówki.

Z ciekawością a zarazem niepokojem przychodziła dziś do zakładu dziewczyna Elżbieta Babel. Niepokój jej był uzasadniony — wszak to pierwsza w jej życiu posada.

PIERWSZE KROKI „NOWYCH”

Majster oddziału nr 2 Lidia Chmielewska wyznaczyła nowej pracownicy. Elżbieta Babel rozpoczęła pracę przy maszynie wykonującej element do koszul sportowych. Nie od razu mogła pozyskać się do nowych wyników. W ciągu pierwszych dni wykonywała od 20 do 25 procent swej dziennej normy.

Majster Chmielewska często przebywała przy jej stanowisku. Pokazywała jak należy pracować. Chętnie szkolila nową pracownicę bo przecież dobrze znała wszystkie trudności, sama niedawno pracowała przy maszynie, zanim została majstrem na oddziale.

Z każdym dniem coraz łatwiej szła robotą — a i krzywa wykonania pła-

ła się ku górze. W niecały miesiąc Elżbieta Babel wykonała swą normę, normę pełnokwalifikowanej robotnicy.

Niemal każdego dnia do OZPO przychodziła nowa pracownica. Większość z nich nie znała zupełnie produkcji, nie wie jak pracuje się na maszynie motorowej. Siedemnastoletnia Cecylia Szuba przyszła z podkieleckiej wsi w połowie listopada na oddział 5. Nie znała zupełnie maszyny, ale majster Piotrowiczowa nauczyła ją pracy na warstwie. Jest obecnie szwaczka maszynowa; pracuje przy szyciu. Po dwu tygodniach wykonała już swoją normę podobnie zresztą jak jej koleżanka oddziałowa Michalina Skowron, która przyszła do produkcji ze wsi spod Kunowa.

14 NA TASIE SZKOLENIOWEJ

Najpoważniejszą trudnością zakładu jest brak dostatecznej ilości fachowych robotnic. Najczęściej szkolone są one od razu przy produkcji, co w pierwszych tygodniach wpływa ujemnie na jej jakość i wykonanie planów. Niewiele tylko nowych robotnic może dostać się do działu szkoleniowego na tzw. tasie szkoleniowej. Instruktorzy czuwają nad

Życie Kielc

PRZEDŚWIĄTECZNE ZAOPATRZENIE SKŁEPÓW

50 ton mąki tzw. wrocławskiej i krupczak, otrzymały kieleckie sklepy spożywcze, w okresie przedświątecznym. Na rynek rzucono też dużą ilość cukru po cenach wolnorynkowych. Poza tym sklepy mięsne (Sienkiewicza 58, 1 Maja 67 i Pl. Parkowa) zostały zaopatrzone w wy-

szokogatunkowe według jak: baleroni, szynki, kiełbasy, tuszki, a także w konserwy mięsne.

W sprzedaży znajdują się również znaczne ilości drobiu, zające i gryzoni suszonych, a przed samymi świętami — ryb. Nadejdzie transport cytryn i pomarańczy.

POWIĘKSZYĆ SKŁADY POCIĄGÓW

Pociąg, który zgodnie z rozkładem jazdy przyjeżdża do Kielc o godzinie 7.46, przybywa do pracy i do szkół wielu pracowników i młodzieży szkolnej. Pociąg ten już od Suchedniowa jest tak natłoczony, że trudno znaleźć w nim miejsce choćby stojące (wsiadając np. w Zagadanku czy Węglach). Szczególnie we wtorki i piątki część pasażerów nie może znaleźć miejsca w wagonach, jedzie na stopniach i zderzakach, narażając zdrowie i życie.

Podobnie przepełniony jest pociąg, który odjeżdża z Kielc o godz. 16.07. Pasażerowie obu tych pociągów apelują do Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowej w Lublinie, aby zwiększyła liczbę wagonów.

ZE SPORTU

Pracujący S. K. S.

Dobrze pracuje SKS przy technikum mechanicznym — elektrycznym im. Kilińskiego w Radomiu. Najbardziej szanowaną jest sekcja siatkówki męskiej, która urządza często spotkania z innymi szkolnymi zespołami sportowymi.

Ostatnio zespół poprawił swoją formę dzięki pracy samych zawodników, jak również wskutek dobrej opieki nad klubem prof. Szczepańskiego.

A oto wyniki ostatnich spotkań rozegranych przez SKS przy technikum mechanicznym: SKS Chałubiński—SKS tech. mechaniczne — 1:2 (sety 8:15, 15:10, 9:15). SKS tech. mechaniczne — SKS tech. mechaniczne — 1:3 (6:15, 9:15, 15:13, 10:15). SKS tech. mechaniczne—elektryczne — SKS tech. mechaniczne — 1:3 (5:15, 10:15, 15:10, 11:15).

Spotkanie rewanżowe z SKS technikum odzieżowe zakończyło się zwycięstwem tech. mechanicznego 2:1 (15:12, 11:15, 15:18).

MISTRZOWSKIE SPOTKANIA

Dziś 21 bm. o godz. 10 w sali lic. Kochanowskiego rozpoczynają się mistrzowskie spotkania w siatkówce kobiet pomiędzy Stal (Radom) — Unia (Radom) i Budowlani (Kielce) — SKS przy lic. im. Witkowskiego w Skarżysku. (E)

WEWNĘTRZNY TURNIEJ „WŁOKNIARZA”

W niedzielę tj. 21 bm. w świetlicy RZO w Radomiu odbędzie się wewnętrzny turniej w piłce koszykowej

Przez sport do zdrowia

Radomskie drzazgi

ARCYBRUDY

Na bramie przy ul. Żeromskiego 28 należałoby wywieść tabliczkę „najbrudniejszego podwórka Radomia”, obok zaś napis: „administracja i persone-ju „Złociński”, dobieje o czystości”.

Dość już mamy brudów! Komisja sanitarna i przedsiębiorstwa oczyszczania miasta powinny się wreszcie obudzić!

URLOPY, URLOPY

Spotykamy się na „białym szaleństwie”. Nie zapomnijmy wziąć smaru do nart. Czy masz już buty narciarskie?

Góry, słońce, śnieg, narty i schroniska czekają na radomian w Beskidach i Karkonoszach. Dużo osób

już wyjechało i wiele jeszcze wyjdzie.

Życzymy im gorącej odzyskiwania zdrowia.

UWAGA!

PREZYDIUM MRN

— Topimy się w lecie. Chłazymy się w zimie — mówią mieszkańcy bloku nr 72 przy ul. 1 Maja (partier).

— Dlaczego?

— Na parterie, w holu brak jest szub. Deszcz sączy się przez otwory okienne. W lecie po korytarzu płyną strumienie wody, w zimie woda zamraża i można jeździć na łyżwach po „korytarzowej tafli lodu”.

— A co na to administracja?

podniesieniem kwalifikacji dziewcząt, uczą je pracy na maszynie. Przez 6 tygodni opanowują one wszystkie operacje na wszystkich działach. Szczególną uwagę poświęca się nauce szycia kołnierzyków. Kurs ten przechodzi 14 młodych robotnic, które zostaną zatrudnione na tych trudnych stanowiskach.

Przeszkolonych jest jeszcze daleko za mało. I temu zagadnieniu powinno kierownictwo zakładu poświęcić wiele uwagi. Wskutek bowiem małej opieki na „szkolniowców” robotnice nie zawsze zdobywają pełne kwalifikacje. Również w związku z potrzebami zakładu dział ten winien być rozbudowany tak, by wszystkie chcące się uczyć nowego zawodu robotnice, przeszły próbę na tasie szkoleniowej.

O OK. 20 PROC. WIECEJ

Ostrowieckie Zakłady Przemysłu Odzieżowego są jak się wyraziła

przedstawicielka Centralnego Zarządu ob. Maria Kiebasa, zakładem doświadczałym. Tu bowiem od raz pierwszy wprowadzono nowy system produkcji tzw. synchro, polegający na produkowaniu przez poszczególne działy innych elementów, np. koszuli. Tak więc oddzielnie wykonuje się kołnierzyki, przody, tyły i rękawy, które następnie przechodzą do montażu.

System ten po okresie próbnym uzupełniono „się” obecnie nową metodą tzw. pakowania. Dotychczas bowiem chcąc wyeliminować z produkcji błąk, nie można było uchwycić, które stanowisko źle pracuje. W ten sposób pokrzywdzone były robotnice wykonujące dobrze swą normę, gdyż również i im równomiernie rozdawano do poprawy zbrakowane sztuki. Odbijało się to na skordowym wynagrodzeniu pracownic.

Obecnie produkcja prawie w całości idzie nową metodą pakowania. Już w pierwszych tygodniach stosowanie jej przyniosło poważne rezultaty. Od października wydajność pracy wzrosła o ok. 20 proc. (n)

Świąteczne niedociągnięcia dystrybutorów

Z magazynu przewieźć do sklepów

Sklep PSS nr 1 przy ul. Żeromskiego 33 w Radomiu. Przed ladami Ekspedientki w białych fartuchach obsługują klientów sprawnie i uprzejmie.

Klient I: — Proszę kilogram margaryny.

Sprzedawca: — Nie ma.

Klient II: — Czy są cytryny?

Sprzedawca: — Także nie ma.

Klient III: — Dostanę cukierki na choinkę?

Sprzedawca: — Nie posiadamy.

Klient IV: — Proszę o dwa proszki waniliowe i jeden olejek.

Sprzedawca: — Nie otrzymaliśmy jeszcze.

Telefonujemy do Wydziału Handlowego PSS. Rozmawiamy z dyr. Guzinem.

— Dlaczego w sklepach PSS brak jest niektórych towarów? — pytamy.

— Za mało ich otrzymujemy z centrali spożywczej, a popyt na towary jest duży.

Udajemy się do centrali spożywczej — ul. Żeromskiego 104.

Kierownik handlowy ob. Ladoń wyjaśnia, że woj. kielecki w ogóle nie otrzymało cukru waniliowego i cukierków choinkowych. Do Radomia nie

Dodatkowy przydział mięsa na święta

Sprzedaż mięsa na bony za czwartego okresu grudnia odbywać się będzie w dniach od 21 do 24 bm. tj. w niedzielę, poniedziałek, wtorek i środę. Równocześnie na wszystkie bony dla pracujących, wydawana będzie wedlina jako dodatek świąteczny w ilości po 25 deka.

27 grudnia br. sklepy mięsne będą zamknięte. (a)

ZE SPORTU

Pracujący S. K. S.

Dobrze pracuje SKS przy technikum mechanicznym — elektrycznym im. Kilińskiego w Radomiu. Najbardziej szanowaną jest sekcja siatkówki męskiej, która urządza często spotkania z innymi szkolnymi zespołami sportowymi.

Ostatnio zespół poprawił swoją formę dzięki pracy samych zawodników, jak również wskutek dobrej opieki nad klubem prof. Szczepańskiego.

A oto wyniki ostatnich spotkań rozegranych przez SKS przy technikum mechanicznym: SKS Chałubiński—SKS tech. mechaniczne — 1:2 (sety 8:15, 15:10, 9:15). SKS tech. mechaniczne — SKS tech. mechaniczne — 1:3 (6:15, 9:15, 15:13, 10:15). SKS tech. mechaniczne—elektryczne — SKS tech. mechaniczne — 1:3 (5:15, 10:15, 15:10, 11:15).

Spotkanie rewanżowe z SKS technikum odzieżowe zakończyło się zwycięstwem tech. mechanicznego 2:1 (15:12, 11:15, 15:18).

MISTRZOWSKIE SPOTKANIA

Dziś 21 bm. o godz. 10 w sali lic. Kochanowskiego rozpoczynają się mistrzowskie spotkania w siatkówce kobiet pomiędzy Stal (Radom) — Unia (Radom) i Budowlani (Kielce) — SKS przy lic. im. Witkowskiego w Skarżysku. (E)

WEWNĘTRZNY TURNIEJ „WŁOKNIARZA”

W niedzielę tj. 21 bm. w świetlicy RZO w Radomiu odbędzie się wewnętrzny turniej w piłce koszykowej

Przez sport do zdrowia

Radomskie drzazgi

ARCYBRUDY

Na bramie przy ul. Żeromskiego 28 należałoby wywieść tabliczkę „najbrudniejszego podwórka Radomia”, obok zaś napis: „administracja i persone-ju „Złociński”, dobieje o czystości”.

Dość już mamy brudów! Komisja sanitarna i przedsiębiorstwa oczyszczania miasta powinny się wreszcie obudzić!

URLOPY, URLOPY

Spotykamy się na „białym szaleństwie”. Nie zapomnijmy wziąć smaru do nart. Czy masz już buty narciarskie?

Góry, słońce, śnieg, narty i schroniska czekają na radomian w Beskidach i Karkonoszach. Dużo osób

już wyjechało i wiele jeszcze wyjdzie.

Życzymy im gorącej odzyskiwania zdrowia.

UWAGA!

PREZYDIUM MRN

— Topimy się w lecie. Chłazymy się w zimie — mówią mieszkańcy bloku nr 72 przy ul. 1 Maja (partier).

— Dlaczego?

— Na parterie, w holu brak jest szub. Deszcz sączy się przez otwory okienne. W lecie po korytarzu płyną strumienie wody, w zimie woda zamraża i można jeździć na łyżwach po „korytarzowej tafli lodu”.

— A co na to administracja?

Przed świętami



W witrynie sklepowej pełno zabawek. Dzieciom od 5 do 10 lat. Widać w niej stancja przed wystawą, patry na wielką lalkę w krakowskiej sukience i myślą: „A może to mnie właśnie przyniesie Dziadek Mróz tę piękną lalkę”.

przedstawicielka Centralnego Zarządu ob. Maria Kiebasa, zakładem doświadczałym. Tu bowiem od raz pierwszy wprowadzono nowy system produkcji tzw. synchro, polegający na produkowaniu przez poszczególne działy innych elementów, np. koszuli. Tak więc oddzielnie wykonuje się kołnierzyki, przody, tyły i rękawy, które następnie przechodzą do montażu.

System ten po okresie próbnym uzupełniono „się” obecnie nową metodą tzw. pakowania. Dotychczas bowiem chcąc wyeliminować z produkcji błąk, nie można było uchwycić, które stanowisko źle pracuje. W ten sposób pokrzywdzone były robotnice wykonujące dobrze swą normę, gdyż również i im równomiernie rozdawano do poprawy zbrakowane sztuki. Odbijało się to na skordowym wynagrodzeniu pracownic.

Obecnie produkcja prawie w całości idzie nową metodą pakowania. Już w pierwszych tygodniach stosowanie jej przyniosło poważne rezultaty. Od października wydajność pracy wzrosła o ok. 20 proc. (n)

Świąteczne niedociągnięcia dystrybutorów

Z magazynu przewieźć do sklepów

Sklep PSS nr 1 przy ul. Żeromskiego 33 w Radomiu. Przed ladami Ekspedientki w białych fartuchach obsługują klientów sprawnie i uprzejmie.

Klient I: — Proszę kilogram margaryny.

Sprzedawca: — Nie ma.

Klient II: — Czy są cytryny?

Sprzedawca: — Także nie ma.

Klient III: — Dostanę cukierki na choinkę?

Sprzedawca: — Nie posiadamy.

Klient IV: — Proszę o dwa proszki waniliowe i jeden olejek.

Sprzedawca: — Nie otrzymaliśmy jeszcze.

Telefonujemy do Wydziału Handlowego PSS. Rozmawiamy z dyr. Guzinem.

— Dlaczego w sklepach PSS brak jest niektórych towarów? — pytamy.

— Za mało ich otrzymujemy z centrali spożywczej, a popyt na towary jest duży.

Udajemy się do centrali spożywczej — ul. Żeromskiego 104.

Kierownik handlowy ob. Ladoń wyjaśnia, że woj. kielecki w ogóle nie otrzymało cukru waniliowego i cukierków choinkowych. Do Radomia nie

Dodatkowy przydział mięsa na święta

Sprzedaż mięsa na bony za czwartego okresu grudnia odbywać się będzie w dniach od 21 do 24 bm. tj. w niedzielę, poniedziałek, wtorek i środę. Równocześnie na wszystkie bony dla pracujących, wydawana będzie wedlina jako dodatek świąteczny w ilości po 25 deka.

27 grudnia br. sklepy mięsne będą zamknięte. (a)

ZE SPORTU

Pracujący S. K. S.

Dobrze pracuje SKS przy technikum mechanicznym — elektrycznym im. Kilińskiego w Radomiu. Najbardziej szanowaną jest sekcja siatkówki męskiej, która urządza często spotkania z innymi szkolnymi zespołami sportowymi.

Ostatnio zespół poprawił swoją formę dzięki pracy samych zawodników, jak również wskutek dobrej opieki nad klubem prof. Szczepańskiego.

A oto wyniki ostatnich spotkań rozegranych przez SKS przy technikum mechanicznym: SKS Chałubiński—SKS tech. mechaniczne — 1:2 (sety 8:15, 15:10, 9:15). SKS tech. mechaniczne — SKS tech. mechaniczne — 1:3 (6:15, 9:15, 15:13, 10:15). SKS tech. mechaniczne—elektryczne — SKS tech. mechaniczne — 1:3 (5:15, 10:15, 15:10, 11:15).

Spotkanie rewanżowe z SKS technikum odzieżowe zakończyło się zwycięstwem tech. mechanicznego 2:1 (15:12, 11:15, 15:18).